

Sygn. akt II C 64/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek Zamiejscowy w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2015 roku w R.

sprawy z powództwa Ł. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o zapłatę

oddala powództwo

UZASADNIENIE

Powód Ł. M. zażądał zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w R. kwoty 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W treści uzasadnienia wskazał, że podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym w R. powierzchnia przypadająca na 1 osobę w celi była znacznie mniejsza niż 3m². Przebywanie w takich warunkach naruszyło jego godność osobistą jako dobra osobistego (art.23 k.c). Jako podstawę żądania wskazał na art. 24 kc i 448 kc. Stwierdził, iż w okresie od kwietnia 2009 roku do czerwca 2012 przebywał w celach, gdzie przebywało zbyt dużo osób a przebywanie w takich warunkach nie gwarantowało zachowania podstawowej higieny i poczucia bezpieczeństwa, groziło zarażeniem wirusem HIV lub HCV. Dodatkowo przeludnienie sprzyjało agresywnym zachowaniom ze strony współwięźniów. Nadto cele były zbyt ciemne i brak było wystarczającej ilości światła a dodatkowo wyłączana była energia elektryczna. W celach panował smród, brak było ciepłej wody a kącik sanitarny nie był oddzielony od reszty celi. W ocenie powoda tego rodzaju warunki naruszały jego prawo do humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności i w tym zakresie powód przytoczył szereg orzeczeń: Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Skonkludował, iż pobyt w Zakładzie Karnym w R. spowodował u niego cierpienia fizyczne i psychiczne a co za tym idzie straty moralne, co implikuje konieczność zasądzenia na jego rzecz żadanego zadośćuczynienia.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w R. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu na rzecz pozwanego wg. norm przypisanych.

Stwierdził, że powód przebywał w zakładzie karnym pozwanego w okresach:

- 14.04.2009 – 03.08.2009 roku,
- 15.12.2009 – 06.05.2010 roku,
- 15.06.2010 – 07.03.2012 roku,
- 14.07.2014 – 06.08.2014 roku.

Pozwany podniósł, na podstawie z art. 442¹ § 1 kc, zarzut przedawnienia roszczenia za okres przypadający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu tj. przed datą 7.12.2011r. Dalej pozwany podał, iż same twierdzenia powoda są niewystarczające do wykazania jego odpowiedzialności. Zaprzeczył by powód przebywał w celach przeludnionych, bowiem w tym okresie przeludnienie w zakładzie karnym nie występowało. Natomiast o ile powód chciał wykazać ten fakt winien przedstawić decyzje dyrektora zakładu karnego, z których wynikałoby, iż przebywał w trakcie pobytu w więzieniu w R. w warunkach przeludnienia. Wprowadzone nowe przepisy procedury karnej wykonawczej ustalają surowe zasady umieszczania skazanych w celach w określonych warunkach i nie zostały one naruszone. Powód nie wykazał też by przebywał w przeludnionej celi. Odnośnie warunków socjalno – bytowych wskazano, że odpowiadają one obowiązującym przepisom prawa. Cele są prawidłowo wyposażone również wentylacja jest prawidłowa. Oświetlenie jest zgodne z wymogami zarówno w porze dziennej jak i nocnej. Warunki higieny były również zgodne z normami określonymi przepisami prawa tj. rozporządzeniem MS z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany korzystał co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpiele, (a od 30 czerwca 2014 została wprowadzona dodatkowa kąpiel, czyli skazani korzystają z łaźni dwa razy w tygodniu). Nadto powód miał dostęp do bieżącej wody, miał możliwość posiadania własnych urządzeń do podgrzewania wody i wydawane były mu wystarczające ilości środków czystości.

Z kolei zasady wyłączania energii elektrycznej w celach mieszkalnych zostały określone w komunikacie dyrektora jednostki z dnia 7 maja 2004 roku a komunikat ten został podany do wiadomości osadzonych za pośrednictwem radiowęzła oraz w sposób zwyczajowo przyjęty, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w oddziałach mieszkalnych. W porze nocnej energię wyłącza się nie wcześniej niż o godzinie 23,00. Zasada ta obowiązuje od niedzieli do czwartku, czyli od nocy poprzedzającej dzień roboczy do nocy poprzedzającej dzień wolny (sobota). Natomiast w noce z piątku na sobotę oraz z soboty na niedzielę energia elektryczna nie jest wyłączana. Ta sama zasada obowiązuje w przypadku świąt państwowych lub kościelnych. Wyłączenia te dotyczą jedynie gniazdek w celach mieszkalnych a zatem oświetlenie funkcjonuje normalnie w tym samym czasie. Ograniczenie to podyktowane jest koniecznością szczytowego ograniczenia poboru energii (w dzień) natomiast w porze nocnej – koniecznością zachowania ciszy – co wiąże się z respektowaniem przez administrację prawa osadzonych do wypoczynku. Pozwany podkreślił, że praktyka o której wyżej mowa nigdy nie była kwestionowana przez sędziego penitencjarnego nadzorującego jednostkę. Odpada więc podstawowa przesłanka bezprawności działania stanowiąca o możliwości żądania przez powoda z tego tytułu zadośćuczynienia. Z kolei cele wyposażone są w wentylację grawitacyjną, która spełnia swoje funkcje. Prowadzone okresowe kontrole instalacji kominowej nie wykazały aby system wentylacyjny działał źle. Ponadto każda cela mieszkalna posiada pełnowymiarowe, dające się otworzyć okno, którego uchylenie daje możliwości cyrkulacji powietrza w celi, czyli lepszą wentylację. Kąciki sanitarne, na które składa się muszla, WC oraz umywalka z bieżącą wodą z mocy przepisu art. 110 §3 k.k.w usytuowane są wewnątrz cel mieszkalnych. Od reszty pomieszczenia oddzielone są parawanem, wykonanym z dykty o wysokości 1,20 – 1,30 cm. Takie rozwiązanie daje co najmniej minimum intymności osobom korzystającym z nich.

Pozwany skonkludował, iż pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych i jego powództwo winno zostać oddalone.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Ł. M. przebywał w Zakładzie Karnym w R. w okresie:

- 14.04.2009 – 03.08.2009 roku,
- 15.12.2009 – 06.05.2010 roku,
- 15.06.2010 – 07.03.2012 roku,
- 14.07.2014 – 06.08.2014 roku.

W czasie pobytu w zakładzie karnym pozwanego powód między innymi przebywał w celi z D. C.. Wtedy w celi przebywali we dwóch i nie było tam przeludnienia. W pozostałym okresie również powód nie przebywał w celach pozwanego w warunkach przeludnienia. Nie było też wydawanych przez dyrektora zakładu karnego pozwanego decyzji wobec powoda dotyczących pobytu w celi, gdzie metraż na jednego skazanego był mniejszy niż 3 m². Powód w czasie odbywania kary pozbawienia wolności pracował też w przedsiębiorstwie (...) od godzin rannych do godzin popołudniowych.

W trakcie pobytu w zakładzie karnym pozwanego powód otrzymywał wszystkie środki czystości, dwa ręczniki, papier toaletowy, golarkę, pastę do zębów. W zakładzie karnym pozwanego cele mają wewnętrzną grawitację i działa ona sprawnie. W celach jednoosobowych kącik sanitarny nie jest odgradzony od reszty celi a w pozostałych celach kąciki są okolone płytami o wysokości 1,20 m i zakryte parawanem, co zapewnia skazanym minimum intymności w czasie korzystania z toalety. Jedynie na oddziale XII znajduje się oddział półotwarty, gdzie toalety są zabudowane. Trzy razy dziennie każdy skazany otrzymuje posiłek w tym jeden posiłek gorący. Do każdego posiłku skazany otrzymuje napój. Kiedy skazany musi opuścić zakład karny, np. z uwagi na konieczność uczestnictwa w innych czynnościach procesowych, wtedy otrzymuje gorący posiłek na śniadanie i suchy prowiant na dalszą część dnia. Na terenie zakładu karnego znajduje się biblioteka wyposażona w kilkanaście tysięcy wolumenów. Zakład karny stwarza skazanym warunki do rozpoczęcia bądź kontynuowania edukacji. Osadzenie przy przyjęciu do zakładu karnego są informowani o zasadach postępowania dotyczących chorób zakaźnych. Kilkanaście razy w roku zakład karny jest kontrolowany przez SANEPID w zakresie higieny i bezpieczeństwa skazanych. Kontrole odbywają się też z uwagi na skargi skazanych. Warunki panujące w zakładzie karnym nie były kwestionowane przez wyżej wymieniony organ. Kilkanaście razy w roku w zakładzie karnym odbywają się dezynsekcje czy dezynfekcje. Ma to miejsce w związku z pobytem w celi osoby chorej na świerzb, w związku z wszawicą bądź innymi chorobami zakaźnymi. W czasie pobytu powoda w celi z D. C. ich cela – na ich wniosek – również była dezynfekowana.

Powód miał możliwość, w czasie pobytu w zakładzie karnym pozwanego, korzystania z biblioteki, mógł korzystać ze spacerniaka, świetlicy oraz – jak już wyżej zaznaczono – pracował w zakładzie pracy pozwanego.

Wszystkie cele w Zakładzie Karnym spełniają normy oświetlenia, nie ma zasłon a jest okno i krata przez które wpada światło dzienne, w celi jest też oświetlenie jarzeniowe. Okna są w celi otwierane, co umożliwia wietrzenie pomieszczeń.

Dowód: zeznania świadka S. A. protokół nagrania z rozprawy z dnia 3 czerwca 2015r. k. zeznania świadka D. C. – protokół nagrania z rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, protokoły: nr 3/12, 9/12 odnośnie badania natężenia oświetlenia w zakładzie karnym k.52 – 53 akt sprawy, protokół z kontroli sanitarnej nr 359/1213/NS/HK/11 k. 55 – 59 akt,, protokoły z okresowej kontroli przewodów kominowych k. 48 – 51 akt sprawy,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 250.000,00 zł, podnosząc, że w określonych okresach czasu – gdy przebywał w Zakładzie Karnym w R. naruszone zostały jego dobra osobiste tj. prawo do zdrowia, intymności, godnych warunków, a to z uwagi na przeludnienie, brak ciepłej wody, brak odpowiednich warunków higienicznych w zakładzie, i to łącznie w jego ocenie narażało jego zdrowie i życie na uszczerbek oraz godziło w jego godność.

Na wstępie należy podkreślić, iż roszczenie powoda za okres:

- 14.04.2009 – 03.08.2009 roku,

- 15.12.2009 – 06.05.2010 roku,

uległo przedawnieniu. Stosownie do normy prawnej art 442¹. § 1 roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie

i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Bezsposornie roszczenia o naruszenie dóbr osobistych należą do kategorii czynów niedozwolonych a zatem norma prawna tego przepisu ma w przypadku powoda i pozwanego zastosowanie. Pozwany złożył pozew w dniu 9 grudnia 2014 roku a w przypadku okresu do 3.08.2009 roku miał prawo złożyć pozew do dnia 3.08.2012 roku a odnośnie okresu do 6.05.2010 roku miał prawo złożyć pozew do dnia 6.05.2013 roku. Zatem jego roszczenie za te okresy uległy przedawnieniu.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R., za okresy nieprzedawnione jest art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Regulacja zawarta w wyżej przytoczonym przepisie wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.06.2005 r., sygn. akt IV CK 805/04). Przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą, a działaniem sprawcy.

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c., który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Zgodnie z powyższym tylko bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemania bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi jednak ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę określoną treścią osobistych praw podmiotowych.

Innymi słowy ciężar dowodowy obalenia domniemania bezprawności przerzucony został przez ustawodawcę na stronę pozwaną. Zatem strona pozwana winna wykazać w toku postępowania, że działała w ramach prawa.

Sąd dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że pozwany wykazał, że jego działanie było zgodne z prawem.

Stosownie do art. 110 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Zgodnie z § 2 przepisu powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W § 2a i 2b ustawodawca wskazał na okoliczności, które pozwalają Dyrektorowi ZK umieszczenie skazanego w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest mniejsza niż 3m², nie mniej niż 2m². Żadna z wskazanych sytuacji nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z uchwałą uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11 umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07 uznał, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem.

Świadek D. C. zeznał, że w Zakładzie karnym pozwanego przebywał z powodem w jednej celi dwuosobowej, i w jego ocenie nie była spełniona norma 3 m² na osadzonego, ale – jak stwierdził nie mierzył tego a na pewno nie powinno się liczyć powierzchni łóżek i mebli na powierzchnię normatywną. Natomiast gdyby je wliczać to osadzeni w celi mieli spełnioną normę dotyczącą powierzchni przypadającej na jednego skazanego. W ocenie sądu nie jest prawdą aby powierzchnia łóżka nie można było liczyć do powierzchni przypadającej na skazanego, bowiem właśnie po to zostało tam umieszczone aby skazany mógł w nocy spać a w dzień posiadać miejsce do odpoczynku. W tej sytuacji – skoro w celi dla dwóch osób przebywał tylko powód i D. C. przeludnienia nie było. Nadto z zeznań świadka S. A. wynika, że o ile mogło mieć miejsce zjawisko przeludnienia to na pewno każdy skazany otrzymywał decyzję dyrektora zakładu karnego od której mógł się odwołać. Tego rodzaju decyzji powód nie przedstawił a zatem należało uznać, iż nie były wydawane i powód nie przebywał w warunkach przeludnienia u strony pozwanej. Trudno też uznać, iż powód był narażony na zarażenie się wirusem HIV czy HCV skoro z zeznań świadka D. C. wynika, iż on tego typu wirusów nie przenosił bowiem nie jest ich nosicielem. Z kolei, odnośnie osadzenia z innymi skazanymi, to sąd nie ma w tym zakresie wiedzy a powód dwukrotnie wezwany na rozprawę, na którą też miał być dowieziony z zakładu karnego, odmówił wyjścia z celi. Raz jako powód podał wizytę adwokata a drugi raz miał mieć w tym samym dniu widzenie. Warto zaznaczyć, iż sąd poczynił starania dla zorganizowania dowozu powoda na miejsce rozprawy a podane przez powoda przyczyny odmowy udziału w rozprawie należało uznać za błahe, co implikowało konieczność pominięcia dowodu z przesłuchania powoda. W ocenie, sądu skoro powód nie chciał przyjechać na rozprawę do sądu, pomimo zorganizowania dla niego transportu, to samodzielnie pozbawił się prawa do wykazania swoich racji w procesie i stąd brak było podstaw do przyjęcia, że był narażony na agresję ze strony innych współwięźniów (D. C. stwierdził, iż nie był agresywny wobec powoda), że ze strony innych więźniów był narażony na zarażenie wirusem HIV czy HCV. Z kolei pozwana wykazała, iż stworzyła powodowi dobre warunki do odbywania kary pozbawienia wolności. Wykazała, iż cele w których przebywał powód były prawidłowo wyposażone. W celi znajdował się kąpielownia sanitarna, który spełniał wymogi higieny i dawał poczucie minimum intymności dla skazanych.

Powód musi mieć też świadomość, że odbywał karę i musiał ponosić dolegliwości związane z tym faktem. Kara spełnia funkcję represyjną jako odplata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w K., w wyroku z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt I ACa 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu pod pewnymi względami wyższy niż poziom życia znacznej części polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawania w pozycji leżącej.

Sąd uznał, że z żadną z tych sytuacji nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wręcz przeciwnie:

- powód nie przebywał w warunkach przeludnienia,

- w celi miał do dyspozycji własne łóżko, koc, poduszkę, prześcieradło, dwa ręczniki, szczoteczkę do zębów, pastę do zębów, papier toaletowy, płyn do mycia naczyń, proszek do prania i do czyszczenia toalety, szczotkę do toalety,

- w celi miał do dyspozycji kąpielik sanitarny i to właściwie od celi odgradzony, co dawało mu poczucie minimum intymności.

Stąd jego zarzuty w tym zakresie są bezzasadne.

Co do zarzutów powoda odnoszących się do złych warunków socjalno – bytowych, innych niż wyżej opisane, występujących w Zakładzie Karnym to postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, że w zakładzie panują dobre warunki, a osadzeni mają zapewnione godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Obowiązek utrzymywania czystości w celach spoczywał na skazanych. To, że w celach pojawiały się problemy z chorobami typu świerzb bądź pojawiały się insekty, nie oznaczało braku przestrzegania norm prawnych przez pozwanego. Pozwany zawsze reagował na takie zgłoszenia i przeprowadzona była dezynfekcja i dezynsekcja. Jak zeznał D. C. – na jego zgłoszenie – kiedy przebywał w zakładzie karnym z powodem, został przeprowadzona dezynfekcja. Innym słowy pozwany starał się zadośćuczynić wnioskom i skargom skazanych, co wskazuje na troskę o ich zdrowie i godność osobistą. Czyli i w tym zakresie pozwany nie naruszył w niczym dóbr osobistych powoda.

Wbrew twierdzeniom powoda wszystkie cele w zakładzie karnym pozwanego spełniają normy oświetlenia, w oknach nie ma zasłon wpada przez nie światło dzienne, w celi dodatkowo jest też oświetlenie jarzeniowe, które jest wyłączane zgodnie z prawem w okresach wykazanych w stanie faktycznym. Czyli jeśli jest wyłączane zgodnie prawem to pozwanemu nie można przypisać bezprawności w tym zakresie i zarzuty powoda nie mogą być uwzględnione. Co do przykrego zapachu w celach, to okna są w celi są otwierane a cela mogła być wentylowana w dowolnym czasie. Osadzeni mieli zapewnioną kąpiel w ciepłej wodzie a potem nawet dwukrotnie w tygodniu, a więc częściej niż przewiduje to regulamin. W celach osadzeni nie mają gorącej wody, ale mogą dowolnie zagotować wodę bowiem mają dostęp do urządzeń grzewczych.

Zauważyć należy również, że powód nie zgłaszał nigdy żadnych skarg ani uwag, co do warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, miał zagwarantowane warunki w zakładzie karnym tego rodzaju, iż nie naruszały jego dóbr osobistych. Powód nie wykazał w toku postępowania żeby były one niegodziwe a jego przeciwne twierdzenia są jedynie subiektywną oceną, która nie została potwierdzona w toku procesu.

Mając na uwadze w/w okoliczności nie ziszcili się również przesłanki z art. 448 kc.

Wobec powyższego Sąd powództwo powoda oddalił.

Sędzia Jarosław Klon